

Warszawa, dnia 29 kwietnia 2008 r.



**PREZES
URZĘDU REGULACJI ENERGETYKI**

dr Mariusz Swora

GP- 090- 1(12)/2008/IF

**Pan
Jacek Jeziński
Prezes Najwyższej Izby Kontroli**

W związku z otrzymanym w dniu 16 kwietnia 2008 r. Wystąpieniem Pokontrolnym dotyczącym przeprowadzonej u Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kontroli wykonania budżetu państwa w 2007 r. w części 50, na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz. U. Nr 85, poz. 937 ze zm.), przedstawiam informację o sposobie wykorzystania uwag i wykonania wniosku oraz o podjętych działaniach.

NIK wniosła o „*podjęcie działań dla zapewnienia prawidłowego ewidencjonowania dowodów księgowych w systemie księgowo-finansowym Urzędu*”.

W wyniku przeprowadzonej kontroli zwrócono bowiem uwagę na nieprawidłowe funkcjonowanie użytkowanego przez URE systemu finansowo-księgowego. Przegląd analityczny ksiąg rachunkowych wykazał, że nie zapewnia on kontroli kompletności zapisów oraz ich poprawności, w tym poprawności sekwencji dat. W związku z powyższym NIK wydał opinię „bez zastrzeżeń” - odnośnie wiarygodności ksiąg rachunkowych w odniesieniu do sprawozdawczości bieżącej i rocznej, oraz opinię „z zastrzeżeniami” - odnośnie formalnej poprawności zapisów księgowych.

Dziękując za pozytywną ocenę wykonania budżetu państwa w 2007 r., pozwolę sobie jednak wnieść uwagi i spostrzeżenia do tegorocznej kontroli oraz postawionego wniosku NIK.

Trzeba zauważyć, że istotną część czasu pracy przeznaczonego na tę kontrolę zajęło kontrolerowi NIK badanie poprawności „sekwencji dat”, przy użyciu „programu do analizy

statystycznej poprawności funkcjonowania systemu ewidencji wydatków”, opracowanego przez NIK. Wyciągnięte wnioski z tego badania są zdumiewające. Stwierdzenie, że „program wykazuje nieprawidłowości w zakresie miesiąca, kwartału, czego konsekwencją jest zaliczanie wydatków do niewłaściwego okresu sprawozdawczego”,¹ jest absolutnie błędne. Świadczyłyby to o nieprzestrzeganiu podstawowych zasad rachunkowości i w istocie dyskwalifikowałyby system finansowo-księgowy już na etapie wdrożenia. System finansowo-księgowy musi spełniać przede wszystkim zasady rachunkowości. System stosowany w URE spełnia te warunki.

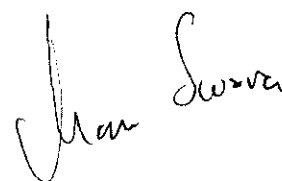
Nie mogę zgodzić się zatem ze stwierdzeniem NIK, że użytkowany przez URE system finansowo-księgowy funkcjonuje nieprawidłowo. System ten jest prosty i funkcjonalny, dostosowany do obowiązujących zasad rachunkowości. Nie ma idealnych systemów i programów informatycznych, więc i ten na pewno posiada pewne mankamenty, które pracownicy URE wspólnie z jego twórcami na bieżąco rozwiązują.

Jeżeli na ponad 2 tys. rekordów przyjętych do badania, tylko w siedmiu przypadkach brak było jednej daty, to stwierdzenie tego faktu nie uprawnia, w mojej ocenie, do wyciągnięcia wniosków o nieprawidłowo działającym całym systemie finansowo-księgowym.

Należy zastanowić się zatem dlaczego wyciągnięto błędne wnioski, po to aby podobna sytuacja nie powtórzyła się podczas kolejnych kontroli NIK u Prezesa URE. Być może program opracowany przez NIK nie zadziałał właściwie w URE, może samo badanie zostało niewłaściwie przeprowadzone albo nieprawidłowa jest interpretacja uzyskanych wyników z badania. Można się także zastanowić czy program przygotowany przez NIK do tego badania wnosi istotne treści do kontroli wykonania budżetu państwa.

Obecnie trwają prace nad wdrożeniem nowego systemu finansowo-księgowego. Spowodowane to jest faktem, że dotychczasowy system dosowy jest systemem przestarzałym technicznie, dostosowanym do innego środowiska, niż obecnie wykorzystywane systemy operacyjne.

Przedstawione przez Najwyższą Izbę Kontroli oceny, uwagi i wnioski dotyczące realizacji budżetu w części 50 - URE w 2007 r. zostały dokładnie przeanalizowane i z całą pewnością zostaną uwzględnione w pracy URE, w następnych latach budżetowych.



¹ Protokół Kontroli, str. 8.